

Merkel w Japonii wzmocniła Chiny

Kamil Frymark

Wizyta Angeli Merkel w Japonii (8–10 marca) była związana z niemieckim przewodnictwem w grupie G7 w 2015 roku. Głównymi tematami spotkania z premierem Shinzō Abe były niemieckie priorytety w G7 (m.in. wzmocnienie pozycji kobiet na rynku pracy, kooperacja z Afryką, współpraca rozwojowa, ochrona klimatu), intensyfikacja współpracy naukowej oraz negocjacje umowy o wolnym handlu między UE a Japonią. Na konferencji prasowej Merkel i Abe wykluczyli możliwość powrotu Rosji do G7 w najbliższym czasie. W 2016 roku przewodnictwo w G7 obejmie Japonia.

Angela Merkel w przemówieniu dotyczącym m.in. polityki historycznej wskazała na niemiecki sposób rozliczania się z własną historią, „dzięki czemu Niemcy mogli powrócić do wspólnoty narodów”. Kanclerz zaznaczyła również, że spory terytorialne między państwami Azji Wschodniej (m.in. dotyczące wysp na Morzu Południowochińskim) zagrażają stabilności regionu oraz bezpieczeństwu dróg morskich. Stwierdziła, że powinny one być rozwiązane na podstawie prawa międzynarodowego oraz przy udziale forów współpracy regionalnej, np. ASEAN.

Komentarz

- W przemówieniu dotyczącym m.in. polityki historycznej Merkel wzmocniła pozycję Chin w debacie historycznej z Japonią. Pekin zarzuca Tokio ignorowanie własnych zbrodni popełnionych w trakcie II wojny światowej, m.in. na chińskiej ludności cywilnej. Stawianie przez Merkel Niemiec za przykład rozliczenia się z przeszłością miało wyrzucić presję na rząd w Tokio, a dodatkowo wskazać, że RFN rozliczyła się ze swej przeszłości wzorowo.
- Wsparcie przez kanclerz Merkel Pekinu w japońsko-chińskim sporze o historię uwidoczniło dysproporcję w stosunkach RFN z Chinami i Japonią. Strategicznym partnerem w Azji Wschodniej są dla RFN Chiny, czego wyrazem jest m.in. organizowanie od 2011 roku konsultacji rządowych (których Berlin z Tokio nie prowadzi) oraz regularność wzajemnych wizyt państwowych (w Japonii Merkel była ostatnio w 2008 roku, w Chinach od tego czasu – 5 razy, ostatnio w 2014 roku). Ponadto w ostatnich latach wzrosło znaczenie Chin dla gospodarki Niemiec (od 2001 do 2011 roku wzajemne obroty handlowe zwiększyły się o 430% i w roku 2013 wyniosły 140 mld euro, dla porównania: wartość niemiecko-japońskiej wymiany handlowej – 38,9 mld euro). Niezwykle dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej sprzyjał intensyfikacji kontaktów politycznych. Przejawem jest również zamiar przystąpienia RFN do powstającego pod auspicjami Chin Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (Asian Infrastructure

Investment Bank), co jest krytycznie oceniane przez USA i Japonię i może prowadzić do rozdźwięku w grupie G7 w trakcie niemieckiego przewodnictwa.

- Wizyta w Japonii zakończyła serię podróży kanclerz Merkel do państw G7, których celem była konsultacja niemieckich priorytetów w czasie przewodnictwa. Wybór priorytetów przez RFN jest związany z prowadzoną przez Berlin polityką wewnętrzną. W marcu Bundestag przyjął ustawę o parytetach płci w radach nadzorczych spółek akcyjnych, wzmacniając pozycję kobiet na rynku pracy. RFN zabiega też o przyjęcie ambitnych celów klimatycznych na konferencji ONZ w Paryżu pod koniec 2015 roku, a jako kraj przewodniczący G7 będzie miała zasadniczy wpływ na stanowisko tej grupy, promując korzystanie z doświadczeń niemieckiej transformacji energetycznej.